

Sygn. akt I ACa 834/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa H. S.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w S.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 14 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 1209/14

oddala apelację.

SSA A. Kowalewski SSA I. Wiszniewska SSA A. Sołtyka

Sygn. akt I ACa 834/15

UZASADNIENIE

Powódka H. S. wniosła o uchylenie w całości uchwały Wspólnoty Mieszkaniowej (...) z dnia 5 września 2014 r., a dotyczącej powołania członków Zarządu, z powodu jej niezgodności z przepisami ustawy o własności lokali oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powódka podała, że uchwałą z dnia 5 września 2014 r. właściciele lokali przy ul. (...) w S., działając jako Wspólnota Mieszkaniowa (...) powołali w skład organu Wspólnoty Zarządu M. M. spoza właścicieli lokali wchodzących w skład Wspólnoty. W ocenie powódki powołanie M. M. odbyło się z naruszeniem przepisów ustawy o własności lokali. Powódka dodała, że zaproszenie na zebranie ogółu właścicieli lokali, którzy tworzą Wspólnotę nieruchomości

położonej przy (...) w S., zostało zwołane przez Zarząd, lecz podpisane przez M. M., która w tym czasie nie była członkiem Zarządu, a jedynie administratorem, który nie był uprawniony do zwoływania zebrania.

W odpowiedzi na pozew pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) wniosła o oddalenie w całości powództwa. W uzasadnieniu pozwana podała, że powódka nie wykazała, aby uchwała w sprawie Zarządu Wspólnoty podjęta na zebraniu w dniu 5 września 2014 r. w jakikolwiek sposób naruszała jej interesy, zasady prawidłowego zarządzania bądź też była niezgodna z przepisami prawa. W związku z twierdzeniami powódki, że nie zna treści zaskarżonej przez siebie uchwały, pozwana zarzuciła, że powódka uczestniczyła w zebraniu wspólnoty w dniu 5 września 2014 r. i podczas tego zebrania z wielką drobiazgowością i starannością zapoznawała się z dokumentami.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Dnia 5 września 2014 r. Wspólnota Mieszkaniowa (...) podjęła uchwałę nr (...), mocą której ponownie ustalono zarząd wspólnoty w osobie M. M. i dodatkowo uzupełniono zarząd o osobę A. G. i E. J.. Za podjęciem uchwały głosowało 646/1000 udziałów, przeciw było 91/1000 udziałów, w tym powódka.

Członkowie Wspólnoty o zebraniu w dniu 5 września 2014 r. poinformowani zostali zaproszeniem skierowanym do każdego z nich podpisanym przez Zarządcę M. M.. Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej (...) zawarł z firmą (...) reprezentowaną przez M. M. umowę o administrowanie.

W dniu 12 sierpnia 2014 r. Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej (...) wypowiedział M. M. umowę o administrowanie z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W dniu 7 sierpnia 2014 r. doszło do zebrania członków Wspólnoty, w którym uczestniczyła również powódka. Jego celem było przedyskutowanie bieżących spraw oraz złagodzenie konfliktu panującego pomiędzy członkami Wspólnoty. Przebieg powyższego zebrania spowodował, że dwóch członków Zarządu L. S. i I. G. zakomunikowało ustnie o swojej rezygnacji, z czego następnie zrezygnowali.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo okazało się nieuzasadnione. Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie powódka wniosła o uchylenie w całości uchwały Wspólnoty Mieszkaniowej (...) nr (...) z dnia 5 września 2014 r., a dotyczącej powołania członków Zarządu, z powodu jej niezgodności z przepisami ustawy o własności lokali. Powódka zarzuciła, że zaproszenie na zebranie ogółu właścicieli lokali, którzy tworzą Wspólnotę nieruchomości położonej przy (...) w S., zostało zwołane przez Zarząd lecz podpisane przez M. M., która w tym czasie nie była członkiem Zarządu a jedynie administratorem, który w jej ocenie nie był uprawniony do zwoływania zebrania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 23 i 25 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali. Sąd przypomniał, że w myśl art. 23 tej ustawy, uchwały właścicieli lokali są podejmowane bądź na zebraniu, bądź w drodze indywidualnego zbierania głosów przez zarząd; uchwała może być wynikiem głosów oddanych częściowo na zebraniu, częściowo w drodze indywidualnego ich zbierania. Przy czym uchwały zapadają większością głosów właścicieli lokali, liczoną według wielkości udziałów, chyba że w umowie lub w uchwale podjętej w tym trybie postanowiono, że w określonej sprawie na każdego właściciela przypada jeden głos.

Sąd wskazał też, że art. 25 ust 1 i 1 a ustawy o własności stanowi, iż właściciel lokalu może zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu jej niezgodności z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali albo jeśli narusza ona zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub w inny sposób narusza jego interesy. Powództwo może być wytoczone przeciwko wspólnocie mieszkaniowej w terminie 6 tygodni od dnia podjęcia uchwały na zebraniu ogółu właścicieli albo od dnia powiadomienia wytaczającego powództwo o treści uchwały podjętej w trybie indywidualnego zbierania głosów.

Sąd stwierdził, że zaskarżyć uchwałę może każdy właściciel lokalu - w tym także ten, który nie brał udziału w głosowaniu nad uchwałą (na zabranii lub w trybie indywidualnego zbierania głosów). Możliwość zaskarżenia każdej

uchwały właścicieli lokali do sądu ma na celu ochronę ich interesów, jak również interesów wspólnoty mieszkaniowej, jako całości. Podkreślił, że przepis ten ma na celu usunięcie z obrotu prawnego zaskarżonej uchwały poprzez jej uchylenie. Dopuszczalne jest to także wówczas, gdy uchwała z formalnego punktu widzenia nie narusza żadnego przepisu, lecz jest dla członka niekorzystna, czy to z gospodarczego, czy też osobistego punktu widzenia. Podniósł Sąd I instancji, że podstawą zaskarżenia uchwały może być naruszenie zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną poprzez naruszenie istotnych interesów albo pokrzywdzenie właścicieli. Sąd wskazał, że art. 25 ust 1 ustawy o własności lokali mówiąc o „innym sposobie naruszenia interesów właściciela lokalu” posługuje się klauzulą generalną, nie mniej jednak Sąd uznał, iż poprzez użyte przez ustawodawcę pojęcie rozumieć należy takie postanowienia uchwały, które wbrew dobremu obyczajom godzą w interesy poszczególnych właścicieli lokali lub mają na celu pokrzywdzenie któregoś z nich. W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że z art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali wynika, że przesłankami skutecznego zaskarżenia uchwały właścicieli lokali są sytuacje gdy: uchwała nie jest zgodna z prawem albo uchwała nie jest zgodna z umową właścicieli lokali albo uchwała narusza zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną, czy też uchwała w inny sposób narusza interesy właściciela lokalu, który zaskarża uchwałę.

Sąd wskazał, że jako pierwszą podstawę powództwa o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej art. 25 ust.1 ustawy wymienia niezgodność uchwały z przepisami prawa. Niezgodność uchwały z prawem może wynikać nie tylko z treści uchwały, ale także z wad postępowania prowadzącego do jej podjęcia. Właściciel lokalu może więc zgłaszać zarówno zarzuty merytoryczne, dotyczące uchwały, jak i formalne. Pozostałe podstawy powództwa o uchylenie uchwały stanowią: okoliczność naruszenia interesu członka wspólnoty (np. poprzez jego pokrzywdzenie) oraz zarzut niegospodarności. Sąd Okręgowy podkreślił równocześnie, że to na stronie wnoszącej o uchylenie uchwały, zgodnie z zasadą kontradyktoryjności procesu wynikającą z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. spoczywa ciężar wykazania zaistnienia przesłanki niegodności z prawem zaskarżonej uchwały i naruszenia interesów oraz zasad prawidłowego zarządu nieruchomością. Nadto stwierdził, że powództwo o uchylenie uchwały przewidziane w art. 25 ust. 1 u.w.l. ma określone w przepisie tym przesłanki zaskarżenia i tylko wystąpienie którejś z nich może być podstawą do uwzględnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka jako właściciel lokalu w nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S. jest legitymowana do zaskarżenia uchwał podejmowanych przez Wspólnotę Mieszkaniową powyższej nieruchomości. Nie budziło także wątpliwości, że został zachowany termin do zaskarżenia uchwał przewidziany w art. 25 ust. 1a ustawy o własności lokali.

W ocenie sądu meriti zarzuty, jakie niniejszej sprawie stawiała powódka uchwale pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej sprowadzały się do zarzutów formalnych. Podkreślono w związku z tym, że zarzuty formalne mogą być podstawą uchylenia, jeżeli miały wpływ na podjęcie zaskarżonej uchwały.

W ocenie Sądu uchwała o odwołaniu zarządu z dnia 7 sierpnia 2014 roku bez powoływania nowego była jedynie oświadczeniem Wspólnoty Mieszkaniowej, które nie wywołało żadnych skutków prawnych, zwłaszcza biorąc pod uwagę, iż dwaj członkowie zarządu (L. S. i I. G.) ostatecznie nie chcieli zrezygnować z pełnionych funkcji. W tej sytuacji, zdaniem Sądu I instancji dotychczasowy Zarząd dalej pełnił swoją funkcję. Jednocześnie Sąd uznał, że Wspólnota Mieszkaniowa wyraziła wolę kolejnego zebrania, które miało odbyć się we wrześniu, czego efektem było jego zaplanowanie na dzień 5 września 2014 r. Na to zebranie do członków Wspólnoty zostały wystosowane zaproszenia podpisane przez Zarządcę tj. M. M.. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 31 ustawy o własności lokali zebrania właścicieli mogą być także, w razie potrzeby, zwoływane przez zarząd lub zarządcę, któremu zarząd nieruchomością wspólną powierzono w sposób określony w art. 18 ust. 1. Sąd wskazał, że pozwana Wspólnota zdecydowana się powierzyć jej zarządzenia firmie (...) reprezentowanej przez M. M., o czym świadczy umowa o administrowanie zawarta w dniu 31 stycznia 2001 r. Z tego względu, biorąc pod uwagę zarówno postanowienia ustawy, jak i umowy Sąd uznał, że M. M. miała uprawnienie do zwołania zebrania na dzień 5 września 2014 r.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że co prawda dotychczasowy Zarząd złożył M. M. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, jednakże z okresem wypowiedzenia do 31 października 2014 r. W związku z tym w chwili zwoływania zebrania M. M. w dalszym ciągu pozostawała Zarządcą pozwanej Wspólnoty.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że zebranie zostało zwołane w sposób prawidłowy, a w związku z tym nie ma żadnych podstaw prawnych i faktycznych do kwestionowania prawidłowości podjętej na nim uchwały nr (...) z dnia 5 września 2014 r. o powołaniu zarządu w osobach M. M., A. G. i E. J.. Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo uznając je za bezzasadne.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się powódka, składając apelację, w której wniosła o zmianę tego wyroku i uwzględnienie powództwa poprzez uchylenie skarżonej uchwały Nr (...) z dnia 5 września 2014 r. podjętej przez Wspólnotę Mieszkaniową (...) w S. oraz zasądzenie od Wspólnoty Mieszkaniowej na rzecz powódki zwrotu poniesionych przez nią kosztów postępowania sądowego za obie instancje.

Powódka zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie następujących przepisów:

1. Art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali poprzez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że zdaniem Sądu I instancji nie narusza zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością okoliczność, że osoba będąca jednoosobowym zarządcą wspólnoty mieszkaniowej została powołana w skład zarządu tej wspólnoty,

2. Art. 20 ust. 2 ustawy o własności lokali, poprzez błędną jego wykładnię, a mianowicie nieuwzględnienie, że powołując nowy zarząd skarżoną uchwałą wspólnota mieszkaniowa obowiązana była uprzednio odwołać członków poprzedniego zarządu.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, że fakty mające znaczenie prawne dla oceny zgodności z prawem uchwały Nr (...) zostały przed Sądem I instancji zostały przez nią udowodnione, a z faktów tych wynikają przesłanki niezgodności kwestionowanej uchwały z prawem, a mianowicie: w skład zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w S. weszła M. M., która jednocześnie sprawowała (w sposób niejednoznaczny) i nadal sprawuje funkcję Administratora w tej Wspólnocie. Zarzuciła, że Sąd I instancji skoncentrował się jedynie na ocenie, iż M. M., jako zarządca nieruchomości, miała prawo zwołać zebranie wspólnoty mieszkaniowej na 5.09. 2014 r.

Apelująca zarzuciła przy tym, że sąd I instancji niezasadnie nie dostrzegł naruszenia przepisu art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali, wobec występowania jednej osoby w składzie zarządu wspólnoty mieszkaniowej i pełnienie przez tę osobę (w sposób niejednoznaczny) jednoosobowo funkcji zarządcy nieruchomości, co narusza zasady prawidłowego zarządzania. Podkreśliła zatem, że skład zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) powołanego uchwałą nr (...) narusza zatem zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali.

Kolejno apelująca podniosła, że Wspólnota Mieszkaniowa powołała zarząd uchwałą nr (...) z dnia 5.09.2014 r. nie odwołując członków poprzedniego zarządu, co stanowi naruszenie przepisu art. 20 ust. 2 ustawy o własności lokali. Podkreśliła w związku z tym, że skoro właściciele lokali nie odwołali uchwałą członków zarządu, to nie było podstaw do powołania nowego zarządu, tym bardziej, że w tym czasie skutecznie doręczono wypowiedzenie umowy dla M. M. z okresem wypowiedzenia do 31 października 2014 r. Zarzuciła ponadto, że umowa z 31 stycznia 2001 roku nie upoważniała M. M. do zwoływania zebrania w imieniu Zarządu Wspólnoty bez wyraźnej jego zgody. Nie ustanawiała jej Zarządcą Wspólnoty, a jedynie Administratorem do wykonywania czynności wynikające z ww. umowy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według spisu kosztów.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie podkreśla się, że przepis art. 25 ust. 1a Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali poprzez określenie terminu do zaskarżenia uchwały, stwarza jednocześnie prekluzję do powoływania podstaw zaskarżenia,

a zatem po upływie wskazanego w nim terminu, wykluczone jest powoływanie dalszych podstaw uzasadniających uchylenie uchwały stosownie do art. 25 ust. 1.

Powódka w apelacji stawia nową podstawę uzasadniającą uchylenie uchwały nr (...), tą podstawą są twierdzenia, że zaskarżona uchwała jest niezgodna z prawem, gdyż powołując nowy zarząd wspólnota nie odwołała członków dotychczasowego zarządu. Te twierdzenia są nowością i jako takie nie mogą być z mocy art. 381 k.p.c. podnoszone w postępowaniu drugoinstancyjnym, obje też są prekluzją wynikającą z art. 25 ustawy o własności lokali.

Niezależnie od wszystkiego twierdzenia te i oparte na nich zarzut naruszenia art. 20 ust 2 ustawy o własności lokali są bezzasadne, albowiem z niezakwestionowanych przez powódkę ustaleń i wniosków sądu I instancji wynika, że dotychczasowi członkowie zarządu pozwanej wspólnoty nie zostali odwołani na zebraniu w dniu 7 sierpnia 2014r. Powódka nie przytaczała przy tym twierdzeń, aby skład zarządu ostatecznie ustalony uchwałą z dnia 5 września 2014r co do ilości osób wchodzących do zarządu był sprzeczny z ustawą (art. 18- 20 ustawy o własności lokali) lub umową właścicieli. Materiału dowodowego na postawienie takiej tezy w niniejszej sprawie brak.

Przechodząc do dalszego zarzutu apelacji przypomnieć należy, co częściowo uszło uwadze sądu I instancji, że powódka opierała swe żądanie podnosząc zarzut formalny i materialny. W zakresie zarzutu formalnego stwierdziła, że „zaproszenie na zebranie ogółu właścicieli lokali, którzy tworzą Wspólnotę nieruchomości położonej przy (...) w S., zostało zwołane przez Zarząd lecz podpisane przez p. M. M., która w tym czasie nie była członkiem Zarządu a jedynie administratorem, który nie był uprawniony do zwoływania zebrania”.

Ponadto powódka zarzuciła, że powołanie M. M. do zarządu wspólnoty odbyło się z naruszeniem przepisów o własności lokali, gdyż nie jest ona właścicielem lokalu wchodzącego w skład wspólnoty. Jest to zarzut dotyczący naruszenia art. 20 ustawy o własności lokali. Tego zarzutu nie ocenił sąd I instancji.

Wskazać trzeba, że w aktualnym stanie prawnym sąd drugiej instancji jest również sądem merytorycznym, co oznacza, że działa nie tylko jako sąd kontrolny, ale równocześnie ma obowiązek rozpoznać sprawę, czyniąc to w granicach apelacji, a w granicach zaskarżenia uwzględniając ponadto nieważność postępowania (art. 378§ 1 k.p.c.). Nieważności postępowania w tej sprawie sąd II instancji nie stwierdził.

Zauważyć także należy, że w niniejszej sprawie powódka w apelacji podniosła jedynie zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, nie zakwestionowała ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd I instancji. Te ustalenia są zatem podstawą orzekania.

Rację należy przyznać sądowi I instancji, że zebranie w dniu 5 września 2014 roku zostało prawidłowo zwołane. Sama zresztą powódka, która przyznała, że była na tym zebraniu obecna, wskazała w pozwie, że „zaproszenie na zebranie ogółu właścicieli lokali, którzy tworzą Wspólnotę nieruchomości położonej przy (...) w S., zostało zwołane przez Zarząd lecz podpisane przez p. M. M.”. Tym stwierdzeniem powódka potwierdza, że zebranie zwołał zarząd.

Nie to jednak ma decydujące znaczenie. Istotne jest bowiem to, że niezależnie od tego, kto zebranie zwoływał, to poza sporem pozostaje, że na zebraniu tym byli obecni właściciele lub ich pełnomocnicy, reprezentujący 873/1000 udziałów we wspólnocie, co wynika z karty głosowania znajdującej się na k. 41. Nieobecni byli tylko właściciele lokalu użytkowego, którym przysługiwał udział 116/1000. Prawdziwości tego dokumentu powódka nigdy nie zakwestionowała, a wynika z niego, że powódka przeciw zaskarżonej uchwale głosowała nie tylko w imieniu własnym, ale też z upoważnienia pp. G. i p. a. A.. Wprawdzie w aktach nie ma złożonych pełnomocnictw dla powódki od tych właścicieli, jednak wskazać trzeba, że za podjęciem zaskarżonej uchwały głosowali właściciele dysponujący 646/1000 udziałów, a przeciw było 91/1000, a przy przyjęciu, że powódka dysponowała pełnomocnictwem od p. G. i p. A.- 227/1000.

Uchwała podjęta była zatem na zebraniu przy wymaganym quorum i większością wynikającą z art.23 ust 2 u.w.l. Wskazać dodatkowo należy, że w orzecznictwie i doktrynie jednolicie przyjmuje się, że zarzuty formalne mogą stanowić podstawę uchylenia uchwały tylko wtedy, gdy wadliwość postępowania (w tym także wadliwość w zwołaniu

zebrania) miała lub mogła mieć wpływ na treść uchwały. Tego w niniejszej sprawie stwierdzić nie można, tym bardziej, że utrwalony jest pogląd judykatury, że przy zwoływaniu zebrań członków wspólnoty nie jest istotne to, kto i w jaki sposób je zwołał, ale to, czy członkowie wspólnoty mieli możliwość o terminie zebrania powziąć wiedzę i być na nim obecni. To zaś w tej sprawie zostało spełnione. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zostały naruszone przepisy art. 31 i 32 u.w.l.

Nie jest zasadny zarzut, że zaskarżona uchwała narusza art. 20 u w. l. Powódka w pozwie zarzuciła, że M. M. nie jest członkiem wspólnoty i dlatego nie mogła być członkiem zarządu. Poglądu tego podzielić nie można, gdyż art., 20 u w.l. dopuszcza możliwość, by członkiem zarządu wspólnoty była osoba fizyczna spoza właścicieli lokali.

Mocą zaskarżonej uchwały do zarządu powołano M. M. oraz dwie inne osoby będące właścicielami lokali. Wobec zasady, że zarząd działa kolegialnie uznać trzeba, że taki skład zarządu nie narusza zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością. Podkreślić dodatkowo trzeba, że powódka nie wskazała na żadne fakty, z których wnioskować można, aby skład zarządu powołany zaskarżoną uchwałą dokonywał czynności lub zaniechań godzących w zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością. Powódka nie wskazała także do dnia orzekania przez sąd odwoławczy, aby zaskarżona uchwała 6/14w jakikolwiek sposób naruszała jej interesy. Odnosząc się do twierdzenia powódki, że narusza zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością powołanie do zarządu osoby fizycznej, z którą zawarto umowę o administrowanie, to pomijając, że twierdzenia takiego powódka nie zawarła w pozwie, wskazać trzeba, że jakiegokolwiek generalizowanie w tej materii nie jest uprawnione. Należy bowiem każdorazowo na poparcie takiego zarzutu przytoczyć konkretne okoliczności faktyczne, które uzasadniają taki wniosek, a tego powódka nie uczyniła.

Końcowo zauważa Sąd Apelacyjny, co ma istotne znaczenie wobec dyspozycji art. 316 § 1 k.p.c., że w obrocie prawnym funkcjonuje późniejsza uchwała podjęta w dniu 12 listopada 2014 , a jest to uchwała Nr (...) (k. 59) , mocą której odwołano z zarządu wspólnoty I. G. i L. S., a powołano do zarządu E. J., A. G. i M. M..

Jak wynika z oświadczeń złożonych na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 stycznia 2016 roku uchwała ta nie została zaskarżona do sądu.

Wobec tego faktu procedowanie w przedmiocie zaskarżonej uchwały stało się zbędne, czy nawet bezprzedmiotowe, gdyż mocą późniejszej uchwały, której nie zaskarżył nikt z uprawnionych, w pozwanej wspólnocie ustanowiono zarząd składający się z tych samych osób, które do zarządu powołano zaskarżoną uchwałą Nr (...).

Z tych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Na zakończenie wskazać należy, że pozwana w odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, uzasadniając, że poniosła koszty związane z niniejszym postępowaniem, m.in. konsultacji i opinii prawnych. Podała przy tym, że wnosi o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu zgodnie ze spisem kosztów, który zostanie złożony w sądzie na ostatniej rozprawie przed zamknięciem postępowania. Taki spis jednak nie został złożony, a w sprawie nie reprezentował pozwanej profesjonalny pełnomocnik.

SSA A. Kowalewski SSA I. Wiszniewska SSA A. Sołtyka